

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLĄZAK

wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie
3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

Redakcja i Administracja: Katowice, św. Stanisława 4
Telefon 1414 i 155 — P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA

placi się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr.
Na pierwszej stronie 80 groszy.

Nr. 251

Katowice, sobota 29-go i niedziela 30-go października 1932 r.

Rok 31

Czternasta rocznica powstania państwa czeskiego.

Praga, w październiku 1932.

Dnia 28 października upłynęło 14 lat od chwili, kiedy zrodziła się wolność narodu czechosłowackiego. Całe społeczeństwo czechosłowackie przypomina sobie te pamiętne chwile, kiedy położono kres rządowi austriackim na ziemiach czeskich. O zdarzeniu tem powstała już cała literatura, rosnąca z każdym rokiem tak, że obecnie po upływie 14 lat można już nakreślić jasny obraz tego, jak naród czeski zrzucił z siebie jarzmo Habsburgów. Historycy zadawali już sobie nieraz pytanie, jak mogło się to stać, że przewrót państwowy na całym obszarze dzisiejszej republiki dokonany został zaledwie w trzech dniach i to bez jakiegokolwiek krwi przelewu. Odpowiedź jest ciekawa i dla nas Polaków, którzy również walczyliśmy z obcą przemocą.

Przewrót praski przeprowadzony został d. 28 października 1918. Austriacki namiestnik Coudenhove bawił właśnie w Wiedniu. Zarząd spraw czeskich znajdował się w rękach pięcioczłonowego Komitetu Narodowego, który obradował zawsze w lokalach Domu Gminnego. Około godziny dziesiątej na tablicach redakcyjnych pojawiły się obwieszczenia, że austriackie ministerstwo spraw zagranicznych odpowiedziało na dyplomatyczną notę Wilsona, że zgadza się z jego poglądami na samodzielność Czechosłowaków i Jugosłowian. Podczas gdy rząd austro-węgierski był tego zdania, że samodzielność Czechosłowaków i Jugosłowian da się pomieścić w ramach starej monarchii, lud praski zrozumiał tę odezwę jako uznanie swej suwerenności państwowej i dał tego wyraz entuzjazmem, jakiego Praga przez całe wieki nie widziała. Setki tysięcy mieszkańców wznosiło entuzjastyczne okrzyki na ulicach miasta, pozdrawiając jutrzeńkę swej wolności i usuwając symbole austriackiego panowania. Komitet Narodowy potrafił niezwłocznie wykonać zmianę sytuacji dla opanowania głównego miasta. Zarząd polityczny powierzył zastępcy namiestnika Kosinowi, komendę wojskową generałowi Kerstrankowi i dowódcy garnizonu Zanałtenu, którzy zobowiązali się, że wbrew woli Komitetu Narodowego nie czegzo nie przedsięwzięją. Dowódcy wojskowi nie przypuszczali, że wiąże ich manifest cesarski z dnia 16 października, w którym powiedziano, że komitetom narodowym nie powinno się przeszkadzać i wcale nie pojmowali znaczenia przewrotu praskiego. Dopiero kiedy Komitet Narodowy na wieczornem posiedzeniu uchwalił i polecił rozplakotować pierwszą podstawową ustawę państwa czechosłowackiego, rozpoczynając się słowami: „Samodzielne państwo czechosłowackie weszło w życie”, nastąpił w ko-

Szala zwycięstwa przechyliła się na stronę Roosevelta.

Nowy Jork. Mimo zapowiedzianego przez prasę republikańską zwrotu ku Hooverowi w miarę polepszania się sytuacji gospodarczej, zwrot ten dotychczas nie nastąpił, aczkolwiek w prasie pełno jest wiadomości o tem, że tu i ówdzie zwiększyła się produkcja przemysłowa oraz ilość zatrudnionych robotników. Przeciwnie, w miarę jak kampania wyborcza postępuje naprzód, szanse Roosevelta zdają się stale wzrastać. W ankiecie „Literary Digest” stosunek głosów wyraża się cyfrą trzy do dwóch na korzyść Roosevelta. Znaczącym jest również przechodzenie do obozu Roosevelta polityków z innych obozów. I tak trzech senatorów republikańskich: Hiram Johnson z Kalifornii, Norris z Nebraski i Lafollette ze stanu Wisconsin oświadczyli się za kandydaturą Roosevelta. Również i ksiądz katolicki Cox, przywódca stronnictwa bezrobotnych, który jako taki był kandydatem na prezydenta St. Zjednoczonych, zwrócił się do swoich adherentów, aby głosy swoje oddali na Roosevelta. Potężna organizacja dzienników, znana pod nazwą syndykatu Scripps-Howard, również oświadczyła się

za Rooseveltem. Prawie we wszystkich stanach odbyła się już t. zw. rejestracja. Według ustaw amerykańskich, tylko ci obywatele mogą głosować w wyborach listopadowych, którzy o oznaczonej dacie, mniej więcej na miesiąc przed wyborami, zarejestrują się urzędowo. Rejestracja w tym roku, jak z całego kraju donoszą, pobila wszelkie rekordy. W samym Nowym Yorku zarejestrowało się 2.334.131 obywateli i obywaterek, czyli o przeszło 305.000 więcej, niż podczas wyborów prezydenta w roku 1928.

Gwizdząca „owacja” dla Hoovera.

Nowy Jork. Prezydent Hoover przyjechał do Detroit, siedziby fabryk Forda, celem wygłoszenia wielkiej mowy wyborczej. W chwili przejazdu Hoovera przez ulice miasta, bezrobotni zgotowali wielką demonstrację, połączoną z gwizdami i rzucaniem kamieniami w kierunku auta prezydenta. Wobec groźnej postawy tłumu w dzielnicy robotniczej auto

prezydenta musiało objechać bocznymi uliczkami, aby się dostać do sali wiecovej. Demonstracje przypisują wpływom komunistów, którzy znajdują podatny grunt w bezrobotnych masach robotników zredukowanych w zakładach Forda. Na wiecu, który się odbył pod silną ochroną policji było obecnych 10 000 zwolenników partii liberalnej. W prezydium zasiadł Ford, który osobiście popiera kandydaturę Hoovera.

Polakożerczy burmistrz spoczął na „laurach”.

Królewiec. Znany ze swej nienawiści do ludności polskiej burmistrz miasta Olsztyna Zülch ustąpił ze swego stanowiska. — Zülch przyczynił się w dużej mierze do zniesienia Olsztyna. Ostatnio Zülch zamierzał usunąć wszelkie napisy polskie m. in. również i napisy polskie znajdujące się na kapliczkach i krzyżach przydrożnych.

Parada wojskowa faszystów.

Rzym. Mussolini w mundurze komendanta głównego milicji dokonał rewii legionów inwalidów wojennych. Rewia odbyła się bardzo uroczysto w obecności attache wojaskowych i lotniczych państw obcych.

Hitlerowcy w roli bandytów.

Essen. W zachodnich Niemczech coraz częstsze stają się zamachy na sklepy zapomocą bomb łzawiących. Zamachów tych dokonywują hitlerowcy przeważnie na sklepy żydowskie. Ostatnio dokonano kilku takich zamachów w Krefeld i Duisburgu. W teatrze miejskim w Wupperthal podczas przedstawienia „Salome”, w którym występowała słynna artystka Jovita Fuentes, hitlerowcy podrzucili bomby łzawiące, wobec czego przedstawienie zostało przerwane.

Dekret Prezydenta Rzplitej o zwołaniu sejmu i senatu.

Warszawa. Wczoraj o godz. 10-ej przed południem przybył do gmachu Sejmu szef biura prawnego prezesa Rady Ministrów, p. dr. Jan Kanty Pięta i doręczył pp. marszałkom Sejmu i Senatowi wraz z oświadczeniem preza Rady Ministrów zarządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 bm., zwołujące Sejm i Senat na sesję zwyczajną od 31 października rb.

Słychać, iż pierwsze posiedzenie Sejmu wyznaczone będzie na środę dnia 3 listopada.

Na porządku dziennym znajdzie się

prawdopodobnie, jako jądny punkt, pierwsze czytanie preliminarza budżetowego na rok 1933-34.

Jak zwykle przy wnoszeniu budżetu należy spodziewać się ekspozycji rządowej o położeniu finansowo - budżetowym. Posiedzenie plenarne Senatu odbędzie się później, w miarę napływania spraw załatwionych przez Sejm. Niezależnie od posiedzenia plenarnego pracować zacząć komisje, a przedewszystkiem komisja skarbowo - budżetowa.

W kołach politycznych przypuszczają, że ekspozycja przy wnoszeniu budżetu wygłosi p. min. skarbu prof. Zawadzki.

łach wojskowych chaos. Dnia 29 października powrócił Coudenhove. Nie wiedział co się stało i nie mógł zrozumieć co się z nim dzieje, kiedy na dworcu otoczyli go Sokołi, by odprowadzić go do gmachu namiestnikowskiego. Po południu Komitet Narod. nakłonił Coudenhovego, aby tymczasem wspólne z Komitetem Narodowym sprawował urząd, ale namiestnik tegoż jeszcze dnia telefonicznie zwrócił się do ministra spraw wewnętrznych z prośbą, aby zwolniono go ze starostwa, jeżeli Komitet Narodowy uważany jest za rząd. Rząd swą odpowiedzialność właściwie kapitulował, bowiem w Wiedniu dano Coudenhove'owi urlop. Ostatecznie przewrót dokonany został 30 października, kiedy fala wyzwolenicza przedostała się już na Słowację. Dowódca krajowy Kostrzanek otrzymał w nocy z wtorku na środę rozkaz wiedeńskiego ministerstwa wojny, aby bunt praski stłumił. Próba ta jednak się nie powiodła; część wojska oświadczyła posłuszeństwo ochotnicze od-

działy praskie zdecydowane były do walki. Zrozpaczony Kostrzanek wśród chaosu prosił komitet narodowy o ochronę jego życia. Praski trzydniowy przewrót dokonany został bez przelewu kropli krwi.

Z przebiegu praskiego przewrotu widocznym jest, że nie tylko w głównym mieście nowej republiki, ale na całym terenie przysięgi państwa rewolucja była dobrze przygotowana. Z obszernej literatury i aktów urzędowych wiadomo dziś, jak obmyślano każdy szczegół przy budowie czeskiego państwa. W czasie wojny założono tajną organizację w Czechosłowacji t. zw. Maffię, do której należały wybitne osobistości, politycy, urzędnicy państwowi, pisarze i t. p. Utrzymywali oni kontakt z zagranicznym kierownictwem czechosłowackiej rewolucji i sami informowali czechosłowackie społeczeństwo o wypadkach zagranicą. Maffia dała pobudkę do przygotowań do przewrotu.

Przywódcy powstania zapewnili so-

bie i inne poparcie. W starych praskich koszarach na Brusce stacjonował pułk rumuński, którego oficerowie byli narodowo uświadomieni i przyrzekli Komitetowi Narodowemu, że przylączą się do powstania czechosłowackiego. Tak też rzeczywiście się stało. Dla Austrii stracona była i policja, bowiem dyrektor praskiej policji był członkiem Maffii. Dzięki niemu też zyskano i żandarmerję praską. Takie same przygotowania przeprowadzone były i na prowincji, gdzie istniały tajne oddziały dla ochrony porządku publicznego w chwili, kiedy przewrót stanie się rzeczywistością. Również zyskano dla ruchu powstańczego urzędników pocztowych i telegraficznych a o stopniu tego przygotowania świadczy fakt, że Komitet Narodowy już dawno przed 28 października przeprowadził tajną próbę, aby przekonać się, jak funkcjonowałaby komunikacja, gdyby chodziło o pośpiech. Próba wypadła wspaniale. Powodzenie rewolucji zapewnione zostało na wszystkich stronach.

„W święto Chrystusa Króla złóż cegielkę na Katedrę Śląską”

Ofiary przyjmuje Komitet Budowy Katedry Śląskiej Katowice, P. K. O. 303.735 oraz każdy Katolicki Urząd Parafialny.

Polskę i Amerykę łączy wiekowe węzły szczerzej przyjaźni.

Nowy Jork. Dziennik tutejszy „Brooklyn Daily Eagle” zamieścił następujący artykuł p. t. „Friendship” (Przyjaźń): „Legenda mówi, że polski marynarz Jan z Kolna wylądował na brzegach Labradoru 17 lat przed odkryciem Ameryki przez Kolumba. Zapiski historyczne stwierdzają, że holenderscy koloniści na Manhattan Island wzięli sobie Polaka na kierownika szkoły w r. 1659. Prezydent Stanów Zjednoczonych Thomas Jefferson był jednym z pierwszych, którzy piętnowali rozbiór Polski, jako okrucieństwo i zbrodnię. Prezydent Andrew Jackson używał moralnego poparcia Polakom w ich powstaniu przeciwko carowi w r. 1831. W roku 1832 kongres Sta-

nów Zjednoczonych ustanowił schronisko dla polskich wygnańców w stanie Illinois, gdzie im wyznaczono 32 parcele jako t. zw. „homesteady”. A na długo przed ogłoszeniem swojego sławnego 13 punktu, prezydent Wilson domagał się ustanowienia zjednoczonej, niepodległej i autonomicznej Polski. Polacy w zupełności odwzajemnili się za przyjaźń, okazaną im przez Stany Zjednoczone. W rozwoju tego kraju byli oni zawsze siłą twórczą, zarówno na rolniczym Zachodzie,

jak na przemysłowym Wschodzie. Kiedy prezydent Wilson zażądał 100 000 ochotników bezpośrednio po naszym przyłączeniu się do wojny światowej, zgłosiło się 40 000 Polaków. Później Polacy w Ameryce zakupili za 67 000 000 dolarów państwowych obligacji amerykańskich, a 220 000 Polaków służyło w armii amerykańskiej. Ci polscy żołnierze okazali się równie walecznymi, jak Pułaski, kiedy na czele swojej Legii biegł na śmierć pod Savannah”.

Przy obstrzeżeniu, zaburzeniach trawienia żołądka, uderzeniach do głowy, bólach głowy i ogólnym niedomaganiu zażywa się rano naczczoszkawkę naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa”. Zadać w aptekach i drogeriach.

Ostatnia kronika.

Akademja polsko - czechosłowacka.

Katowice. W dniu wczorajszym odbyła się uroczysta akademja zorganizowana przez Towarzystwo Polsko - Czechosłowackie z okazji święta narodowego Czechosłowacji. Na akademji obecni byli przedstawiciele władz państwowych z wojewodą dr. Grażyńskim na czele oraz przedstawiciele władz samorządowych z prezydentem miasta dr. Kocurem.

Telefon Katowice — Kongo belgijskie.

Katowice. Dyrekcja Poczty i Telegrafów komunikuje: o wprowadzeniu z dn. 25 października 1932 r. ruchu telefonicznego między Bielskiem i Katowicami z jednej strony, a Leopoldville (Kongo belgijskie) via Berlin — Bruksela, Leopoldville z drugiej strony. Opłata za trzminutową rozmowę między Polską a Kongiem belgijskim wynosi 80 frs. oraz za każdą dalszą minutę 1/3 powyższej stawki.

Wykolejenie się parowozu.

Tarn. Góry. Wczoraj o godz. 5.15 nad ranem na stacji kolejowej w Tarn. Górach podczas przestawiania wagonów pociąg towarowy najechał na stojące na torze próżne wagony. Wskutek zderzenia parowóz pociągu wykoleił się a kilka wagonów próżnych uległo uszkodzeniu. Wypadku z ludźmi nie było.

Szczęśliwej drogi.

Paruszowiec. Starszy inżynier Scheidt z Paruszowca, zatrudniony blisko 40 lat w hucie żelaza „Silesia”, wyprowadza się do Niemiec. Spodziewać należy się, że za jego przykładem w najbliższym czasie pójdą także inni urzędnicy niemieccy z hut i zrobią miejsce bezrobotnym urzędnikom polskim.

—XOX—

Człowiek z trudem wyrwał się ze szponów orla.

Rzym. W okolicach Trydentu pewien wieśniak pracując na polu spostrzegł, że olbrzymi orzeł skalny napadł na kurlik na podwórzu jego domu. Wieśniak, chcąc odstraszyć orla zaczął rzucać kamieniami, ten jednak zaatakował wieśniaka, chwytając go szponami za piersi. Po dłuższej walce wieśniakowi udało się udusić drapieżnika. — Człowiek był jednak tak wyczerpany walką i upływem krwi, że zemdlął.



Konkurs na plakat Generalnej Dyrekcji Polskiej Państw. Loterii Klasowej. I. nagroda praca prof. Br. Bartla z Poznania.

Niema mowy o obniżce pensji urzędniczych.

Warszawa. Ministerstwo Skarbu podaje do wiadomości za pośrednictwem agencji „Iskra”, że pogłoski podane przez niektóre pisma o rzekomo zamierzanej obniżce pensji urzędników państwowych są z gruntu fałszywe. W ministerstwie skarbu możliwość obniżenia pensji urzędniczych nie była, ani nie jest brana pod uwagę.

„Stahlhelm” w nielaskie u księcia Augusta Hohenzollerna.

Berlin. Z powodu wystąpienia księcia Augusta Wilhelma na jednym ze zgromadzeń hitlerowskich przeciwko kierownictwu Stahlhelmu, któremu zarzucał brak podstaw moralnych — biuro prasowe Stahlhelmu ogłosiło niezwykle ostre oświadczenie, oskarżające księcia Augusta Wilhelma o zupełną bierność aż do roku 1927 oraz o to, że przed trzema laty przeszedł ze Stahlhelmu do narodowych socjalistów, a to z tego powodu, iż nie liczonego się z nim dostatecznie.

Kamienie jako argument przedwyborczy.

Berlin. Ostatnio nadchodzić zaczyna doniesienia o powtarzających się zaburzeniach na tle walk przedwyborczych. W Bambergu, po zgromadzeniu centrum, na którym przemawiał Bruening, grupa hitlerowców i komunistów obrzuciła kamieniami samochód Brueninga, wybijając w nim szyby. Bruening wyszedł bez szwanku.

„Przyłóż Twą rękę do budowy Katedry Śląskiej pod wezwaniem Chrystusa Króla”

Ofiary przyjmuje Komitet Budowy Katedry Śl. Katowice, P. K. O. 303.735 oraz każdy Katol. Urząd Parafjalny.

Okupiona zbrodnia.

50) (Ciąg dalszy.)

— Dzień dobry, dzieci. — przemówił z udaną swobodą. — jak się macie? cóż, nie przywitać się ze mną? Dzień dobry panienko, — zwrócił się z uprzejmym ukłonem do Kasi.

Ta, w przekonaniu, że do niej głównie stosowało się całe powitanie Korneta, odskoczyła się z zalotnym uśmiechem i przyciągnęła dzieci ku ławce.

— Podajże rączkę, Milly, nagliła. — Leos, czy nie wiesz, że się to zdejmuję kapelusik? — Patrz, ten pan jest oficerem.

— I stryjasek Benno także jest oficerem, — rzekła z powagą dziewczynka.

— Wiem, wiem, znam twego stryjaskę Benno, prawda, on mieszka w pięknym zamczku, w dworze za miastem, — odpowiedział Edgar.

Dziecko zbliżyło się i oparło o kolana Edgara. On pochylał się i wpatrywał się głęboko w te wielkie, dziecięce oczy, podniesione ku niemu z wyrazem zdumienia.

Chciał ucałować tę słodką, śliczną twarzyczkę.

Nie śmiał, nie mógł.

A przecież było to dziecko Sabiny. Były to jej rysy, jej ciemne oczy, tylko wyraz ich był inny, prawdziwie dziecięcy, nieco ciekawy.

— Milly... moje ty śliczne maleństwo, — szepnął Kornet. Z wysiłkiem oparł się pierwszemu wrażeniu i dotknął ustami czoła dziewczynki, poczem pochwylił maleńką w objęcia i gorąco, silnie przycisnął ją do serca.

Milly przestraszyła się. Wyrwała się z objęć nieznajomego i uczepliła sukni Kasi, chowając się za nią przed nową pieśczęcią.

— A ty, Leo? — zapytał Edgar z uśmiechem, — nie powiesz mi dzień dobry? nie przywitasz się ze mną. Wiesz widziałem twoją mamę, kazała cię uściśkać.

— Mamusię! — zawołał chłopczyna z radosnym uśmiechem. Gdzie pan widział mamusię? Czy mi przywiezie taki bat i taką fuzję, jak obiecała?

Zbliżył się rozczekawiony i pełen zaufania.

Edgar wyciągnął rękę. Malec bez wahania położył swoją drobną rączkę na potężnej dłoni oficera.

Obaj spoglądali na siebie badawczo. Spojrzenie Edgara zatapiało się coraz głębiej w obliczu dziecka i pod spojrzeniem tem oblicze malca zmieniało się stopniowo.

Dojrzewało szybko. Stawało się ob-

liczem młodzieńca, potem dojrzałego człowieka. I stało się przerażająco do twarzy ojca podobne. Usta nie śmiały się już dziecięco i wesoło, lecz miały wyraz surowej powagi i mówiły: „jako, tyś zabił mego ojca i śmiesz całować moją matkę? Wkradłeś się w moje serce, znałem cię, jako ojca i kochałem jak ojca, a to ty, ty jesteś tym, z którego ręki padł ojciec mój rodzony? I ty siadałeś z nami do jednego stołu i dzieliłeś chleb ze mną? I przed całym światem miałeś zuchwałość nazywać matkę moją swoją żoną! I wpajałeś w nas miłość i szacunek dla siebie! I chcesz z nami stanowić jedną rodzinę, z nami, których od ciebie dzieli grób wykopany twoją ręką! Mogłbym szanować cię, nawet kochać i przebaczyć ci śmierć ojca, bo wiem, że zbrodniarzem nie jesteś, wiem, żeś pewnie cierpiał nad tem, co się stało bardziej przez trać ślepy, aniżeli z twojej winy. Ale miejsca opróżnionego przez tego, którego ty zabiłeś, zajmować ci nie wolno, ani w sercu mej matki, ani w naszym sercu. Za tę zuchwałość nienawidzę cię i pogardzam tobą.

Ile czasu przeszło? czy to były sekundy, kilka gwałtownych uderzeń serca?

Oddychając ciężko, blade, zmienione, siedział na ławce dojrzały mężczyzna: z przerażeniem patrzył wciąż w szczerze dziecka.

Raz jeszcze chciał przemódz się, zmusić, wmówić w siebie, że to wszystko niedorzeczne przywidzenie.

Pochylił się szybko. Usta zbliżyły do czoła malca...

Nie! straszne widmo spojrzało mu znowu w oczy.

To nie dziecko patrzyło na niego, to tamten! W gasnących, mgłą śmierci zasłanych oczach widniały groźba i ból.

— Nigdy! nigdy! — krzyczał jakiś głos w duszy Edgara.

Odsunął się gwałtownie od malca i rękami przysłonił swe własne oczy.

Bona, przestraszona zachowaniem się oficera i jego nagłą bladnością, ujęła dzieci za rączki i oddaliła się spiesźnie.

Dzieci z dziewczyną odeszły, cicho znów było dookoła. Kornet siedział jak przyrosły do miejsca i myślał, myślał bez przerwy długi czas, zdawało mu się, że mózg mu pęknie.

Kiedy nareszcie powstał, wiedział dokładnie, że wszystko skończyło się.

Szalone marzenia pierzchyły. Edgar zbudził się i widział przed sobą grób, poprzez który nie wolno mu wyciągnąć ręki po tę uroczą kobietę, chociaż oba szczerze się kochali.

Edgar nie czuł się winny, a jednak sumienie mówiło mu, że pojedynek jest zbrodnią, przypominało mu się pięte przykazanie „Nie zabijaj”.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Kronika bieżąca

Sobota
29
października

Św. Felicjana, męcz.
Św. Zenobiusza, kapłana i męczennika
† 407 roku.
Św. Narcyza, biskupa jerozolimskiego
Słow.: Dalefit.

Jutro, niedziela, 30 października:
Święto Królestwa Chrystusowego. Św.
Ałfonsa Roderyka, laika T. J.

W poniedziałek, 31 października:
Św. Włofganga, biskupa ratysbońskiego

Wschód Zachód

Słońca o godz. 6.28, o godz. 16.27
Księżyc o godz. 6.20, o godz. 15.55
Nów: o godz. 15. m. 56, s. 7.

Z historii śląskie.

29 października. 1246. Książę Mieszko II rac. zapisał w swym testamencie 200 marek czystego srebra konwentowi braci kaznodziejów św. Dominika, na budowę klasztoru i kościoła w Raciborzu. — 1522. Ludwik, syn Władysława, króla czeskiego i pana na Śląsku, odnowił przyrzeczenie dane stanom czeskim w Budzynie w dniu 11 października roku 1512. — 1628. Około 50 lat starali się katolicy w Głogowie o zwrot kościoła św. Mikołaja ale bez skutku. Dopiero za radą hr. Hanibala Dohny przez obsadzenie miasta wojskiem w sile 3000 chłopów, protestanci byli zmuszeni do oddania kościoła katolikom. Biskup - suffragan Jan Baltazar Liesz poświęcił go, a ks. Piotr Gebauer miał kazanie.

30 października. 1681. Wprowadzenie ks. Jana Gzuli w charakterze proboszcza rybnickiego przez oficjała Franciszka Weinzerle. Ks. prob. nawrócił 10 osób na łono Kościoła katolickiego. Kapłanem był Jerzy Aleksander z Gólkowic. — 1871. Wyrokiem sądu bytomskiego skazano 95 osób, które dopuściły się w czasie strajku w Król. Hucie różnych przestępstw na kary od dwu miesięcy do jednego roku 8 miesięcy więzienia. Dwudziestemu zostało uwolnionych. — 1926. Ks. biskup Arkadiusz Lisiecki objął rządy diecezji katowickiej.

— 11. listopada dniem wolnym od nauki szkolnej. Ministerstwo oświaty zarządziło, że dzień 11 listopada, jako święto niepodległości, będzie wolny od nauki szkolnej.

— Mianowania podoficerów zawodowych w służbie cywilnej. W styczniu r. ub. min. spraw wewn. wydało zarządzenie o wstrzymaniu mianowań na stałe. Zarządzeniem tem objęci zostali również zawodowi podoficerowie w. p. i marynarki wojennej, którzy znaleźli się w państwowej służbie cywilnej po przejściu z wojska. Obecnie ministerstwo spraw wojskowych wydało zarządzenie następujące: Wstrzymanie mianowań na stałe nie stosuje się do podoficerów wojska polskiego i marynarki wojennej, którym po przesłużeniu co najmniej 10 lat na stanowisku podoficera zawodowego, państwo zapewnia utrzymanie stanowiska w państwowej służbie cywilnej; podoficerowie ci, po odbyciu praktyki i złożeniu egzaminu, winni być mianowani na stałe.

— Małżeństwa, urodzenia i zgony w II. kwartale br. Według ostatnich danych statystycznych, w drugim kwartale br. zanotowano w Polsce 218.108 urodzeń żywych, 112.754 zgonów, przyrost naturalny wyniósł zatem 105.354 osób. W tym samym okresie zawarto na terenie Polski 54.988 małżeństw, z czego na wyznanie rzymsko - katolickie przypada 34.544 małżeństw, na grecko-katolickie 7.631, na prawosławne 6.651, na ewangelickie 1.899, na mojżeszowe 4.049, oraz na inne wyznania 214 małżeństw. Na 1000 mieszkańców przypada w II. kwartale br. 27.0 proc. urodzeń żywych, 14.0 zgonów, przyrost naturalny 13.0, małżeństw 6.8 proc. Z ogólnej liczby przypada na Warszawę 16.710 urodzeń żywych, 9.447 zgonów, przyrost naturalny 7.263, małżeństw 3.812.

Polskie ziemie zachodnie wobec sprawy gimnazjum polskiego w Bytomiu.

Niezaspokojenie potrzeb kulturalnych milionowej ludności polskiej, znajdującej się pod jarzmem pruskim, w obliczu obszernych swobód, które cieszy się mniejszość niemiecka w Polsce, wywołuje w szerokich masach społeczeństwa polskiego zachodnich ziem poczucie rażącej niesprawiedliwości. Poczucie to pogłębione zostało ostatnio wiadomościami o szykanach, z jakimi spotyka się Polskie Towarzystwo Szkolne, dążące do otwarcia polskiego gimnazjum w Bytomiu. Jak dowiadujemy się, dyrekcja Związku Obrony Kresów Zachodnich codziennie otrzymuje dziesiątki listów i rezolucyj od przeróżnych związków polskich i zgromadzeń obywatelskich społeczeństwa na ziemiach zachodnich, w których wyrażane są kategoryczne życzenia, aby polskie władze szkolne zastosowały względem Niemiec kiego średniego szkolnictwa w Polsce retorsje, przez zamknięcie tych szkół, póki w Bytomiu nie zostanie otwarte gimnazjum polskie.

— Szkolnictwo nauczycielskie w Polsce. Ostatnie dane statystyczne wykazują, iż w roku 1931-32 istniało w Polsce 195 seminarjów nauczycielskich, w tem 116 państwowych, 16 samorządowych i 63 prywatnych. Seminarja te liczyły 30.805 uczniów, w tem 17.644 kobiet. Kursów nauczycielskich było 12, w tem 10 państwowych i 2 prywatne; uczęszczało na nie 432 słuchacze, w tem 312 kobiet. Seminarjów ochroniar-skich istniało w Polsce 14, w tem 8 państwowych i 6 prywatnych; liczyły one 1058 słuchaczek. Seminarjów nauczycielskich było 7; posiadały one 613 słuchaczek.

Województwo śląskie.

* Kurs teoretyczny P. W. lotniczego. Z początkiem grudnia br. rozpocznie się przy Aeroklubie Śląskim kurs teoretyczny P. W. lotniczego. Kandydaci winni odpowiadać następującym warunkom: 1. posiadania świadectwa z ukończenia I. stopnia P. W., 2. wiek ukończony 18 a nie przekraczający 21 rok życia, 3. wykształcenie minimum 6 lub 7 klas szkoły powszechnej. Kandydaci na kurs teoretyczny winni być bezwzględnie zdrowi, gdyż będą przed rozpoczęciem kursu badani w Centrum Badań Lekarskich Lotniczych w Warszawie. Zgłoszenia kandydatów wraz z żądanymi dowodami, które zadecydują o przyjęciu, przyjmuje okręgowy komendant ośrodka P. W. lotniczego przy Aeroklubie Śląskim por. pil. Jan Gaździk, codziennie od godz. 12 do 15 za wyjątkiem niedziel i świąt. Lista kandydatów zostanie zamknięta dnia 2. listopada br. Poza kandydatami P. W. lotniczego, Aeroklub Śląski przyjmuje również przyjęcia na kurs teoretyczny a później i praktyczny również i innych kandydatów, których warunki przyjęcia określa następująco: 1. stan zdrowia jak dla kandydatów P. W., 2. wykształcenie minimum 6 do 7 klas szkoły powszechnej, 3. wiek nie więcej jak lat 32, 4. obowiązkowe badanie lekarskie w Warszawie, 5. opłata za kurs praktyczny w wysokości 2.000 zł., 6. obowiązkowe ukończenie bezpłatnego kursu teoretycznego z wynikiem dodatnim.

* Z posiedzenia rady kształcenia handlowego. W dniu 25. bm. odbyło się na sali Izby Handlowej w Katowicach pod przewodnictwem komisarsza rządowego Jana J. Kowalczyka X posiedzenie rady kształcenia handlowego na wojew. śląskie. W posiedzeniu uczestniczyli delegat M. W. R. i O. P. wizytator Szybc, delegat wydziału O. P. śląskiego urzędu woj. wizytator inż. Kwieciński, dyr. Izby Handlowej p. M. Drozdowski, oraz przedstawiciele zainteresowanych magistratów. Rada wysłuchiwała szczegółowego sprawozdania decernenta oświatowego Izby Handlowej p. wizytatora Piotrowskiego z akcji oświatowej izby. Ze sprawozdania wynikało, że ciężkie położenie finansowe akcji szkolnej zniechęciło izbę do zaprowadzenia jak najdalej idących oszczędności, rezultatem których było zmniejszenie ilo-

W ostatnich dniach dezyderaty takie wysunięte zostały na terenie województwa poznańskiego przez Komitet obywatelski miasta Leszna, Wielkopolskie Towarzystwo Kółek Rolniczych, liczące 32.000 członków, społeczeństwo Miejskiej Górki, ognisko Związku Nauczycielstwa Polskiego w Poznaniu, liczące 189 członków, Towarzystwo właścicieli domów i nieruchomości w Poznaniu, liczące 1.520 członków, Zrzeszenie akademickich kół regionalnych na uniwersytecie poznańskim, oraz okręg poznański Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy, liczący 4.500 członków.

Pozatem na terenie województwa śląskiego podobnej treści uchwały powzięte zostały z inicjatywy miejscowych kół Z. O. K. Z. przez społeczeństwo następujących miejscowości: Kędzycze, Katowice, Zawodzie, Lipiny, M. Dąbrówka, Połomia Krasowy, Stara Kuźnia i Katowice Ligota.

ści klas w poszczególnych szkołach do 11-tu, zaś wydatków szkolnych z 20.500 na 12.500 miesięcznie. Dyskusja wykazała, że kupiectwo odnosi się z wielką sympatją, szczególnie do jednorocznych szkół przysposobienia kupieckiego, dowodem czego było oświadczenie prezesa Polskiego Związku Towarzystw Kupieckich, który wyraził izbie podziękowanie za utworzenie szkół tego typu i całkowite uznanie dla ich programu. Następnie rada powzięła uchwałę o wystąpieniu do władz w kierunku zmiany nazwy czteroletniej szkoły w Rybniku oraz uchwalila na wniosek izby podwyższenie opłat w szkołach przysposobienia kupieckiego do 150 zł., zaś w czteroletniej do 200 zł. rocznie (oprócz wpisowego). W sprawie wprowadzenia egzaminów dla uczniów kupieckich po 3-letniej praktyce, uchwalono następujący wniosek: Rada kształcenia handlowego stwierdza, że w myśl art. 70 p. 3 78 polskiej ustawy przemysłowej, organizacje kupieckie są uprawnione do wprowadzenia egzaminów dla uczniów kupieckich i uznaje za pożądane, by zrzeszenia te w swoich statutach przewidziały takie egzaminy po 3-letniej praktyce i prosi Izbę Handlową o ustalenie przepisów tych egzaminów oraz wywarcie wpływu na organizację kupieckie w kierunku wprowadzenia ich w życie.

* Z posiedzenia Śląskiego Towarzystwa wystaw i propagandy gospodarczej. W sali magistratu m. Katowice odbyło się posiedzenie rady nadzorczej Śląskiego Towarzystwa wystaw i propagandy gospodarczej pod przewodnictwem prezesa towarzystwa prezydenta dr. Adama Kocura. W posiedzeniu wzięli udział prawie wszyscy reprezentanci samorządów miejskich i gospodarczych, będących udziałowcami towarzystwa. Zebrani wysłuchali i przyjęli do wiadomości sprawozdanie zarządu, wygłoszone przez dyr. dr. Jerzego Łaszcza, dotyczące działalności towarzystwa za rok bieżący i programu prac, oraz planów na rok 1933. Szczegółowo omówiono sprawy III. Targów katowickich, odbytych na wiosnę br., tegorocznej wystawy rzemieślniczej, Polskiego Touring Klubu, międzynarodowej morskiej wystawy sportowej, stadionu, parkingów, przyszłych targów i wystaw, oraz poruszono różne ważne postulaty towarzystwa. Po ożywionej dyskusji, w której udział brali wszyscy obecni, powzięto szereg uchwał i m. in. postanowiono urządzić na wiosnę 1933 roku IV Targi katowickie, zaś w jesieni p. r. w miarę konjunktury i możliwości wystawę branżową, co do czego bliższe decyzje zapadną w odpowiedniej chwili. Zebranie cechowała specjalna troska udziałowców o dalszy rozwój agend i znaczenia instytucji, która w roku bieżącym zamyka aktywnie swą pięcioletnią działalność z poważnym dorobkiem wykonanych czynności w najcięższym okresie przesileniowym ku ogólnemu społecznemu i gospodarczemu pożytkowi.

Nerwowi, reumatycy, chorzy na nerki i żołądek odczuwają dobroczynne skutki po użyciu herbaty zdrowotnej

Matte Parana

Królewska para ekranu
amerykańskiej karykatury



Greta Garbo i Ramon Novarro
w filmie „Mata Hari” wytwórni
Metro-Goldwyn-Mayer

Z Katowickiego

Robotnicy „Porcelanki” protestują.

W dniu wczorajszym odbyło się zebranie robotników fabryki porcelany Sp. Giesche w Katowicach-Zawodzie. Obecnych było 300 robotników. Referował na zebraniu sekretarz ZZZ. p. Derejczyk, o aktualnych sprawach dotyczących robotników Porcelanki. Po dyskusji zebrani uchwalili rezolucję, w której zakładają protest przeciw nieprzebrnięciu przez dyrekcję fabryki postanowień umowy taryfowej, jak i ośmiodziesiętnego dnia pracy. W tejże rezolucji zebrani wzywają Radę zakładową fabryki do przedłożenia rezolucji Komisarzowi demobilizacyjnemu w Katowicach, jak i władzom.

Posługujcie się bonami zapomogowemi „Caritas”u.

Katowice. Często można zauważyć, że ofiaruje się żebrakowi jałmużnę pieniężną — 5 lub 10 groszy, które zużywa się po wielkiej części na papierosy, wódkę i inne zbyteczne rzeczy. Aby nad użyciu zapobiegać, posługujcie się przy udzielaniu jałmużny bonami Caritasu po 2, 5, 10 i 20 groszy. Bony można nabyć: Katowice: 1) sekretariat Katowickiego okręgu Caritas, ul. Krasińskiego 5, tel. 32-36, 2) kancelaria probostwa św. Piotra i Pawła, ul. Mikołowska 28, 3) p. Tabak, ul. 3 Maja (skład czapek), 4) p. Bady, ul. Wojewódzka (piekarnia), 5) księgarnia „Katolicka”, ul. św. Jana, 6) drogeria pod Orłem, ul. Marszałka Piłsudskiego 66, 7) konsum Roździeń-Szopienice, ul. Marszałka Piłsudskiego 70. Katowice II (Zawodzie): 1) p. Brzoska Jan, ul. Krakowska 25 (piekarnia), 2) konsum Roździeń - Szopienice, ul. Krakowska 59. — Katowice III (Załęże): 1) p. Knopp (skład kolonialny), ul. Wojciechowskiego 50, 2) konsum Roździeń-Szopienice, ul. Mickiewicza 95, 3) drogeria pod Orłem, ul. Wojciechowskiego nr. 58.

Kurs kierowców samochodowych dla członków i sympatyków Polskiego Touring - Klubu.

Katowice. Dnia 3. listopada 1932 r. rozpocznie się w Katowicach w godzinach wieczornych pierwszy kurs kierowców samochodowych, zorganizowany dla członków i sympatyków Polskiego Touring - Klubu. Kurs ten trwający około sześć tygodni, prowadzony przez fachowców, obejmie gruntowną teorię, przepisy policyjne, obchodzenie się z benzyną, jazdy na samochodzie itp. — skutkiem czego uczniowie nabydą całkowite wykształcenie z zakresu wiadomości wymaganych przy egzaminie wojewódzkim. Bliższych informacji udziela Polski Touring - Klub w Katowicach, ul. Stawowa 14, tel. 71.

Zasłużył na więzienie, a nie podoba mu się tam.

Obrońcy dra Ebelinga po raz drugi wniosli podanie do Sądu Okręgowego. Wydział Karny w Katowicach, z prośbą o zmianę środka prewencyjnego w stosunku do zaarrestowanego pod zarzutem nadużyć w „Oswagu” dyr. dra Ebelinga. Na posiedze-

nu tajem S. O. w Katowicach, pod przewodnictwem sędziego dra Radłowskiego. Sąd rozpatrywał ponownie tę sprawę. Po referacie oskarżyciela p. prokuratora dra Nowotnego, Sąd odmówił wnioskowi obrońcy. Dr. Ebelling będzie musiał nadal przysiadować w areszcie śledczym. (—)

Dochodzenia w sprawie fałszerstwa czeków dolarowych.

Katowice. W Nowym Jorku aresztowano na żądanie władz bezpieczeństwa w Katowicach i w Warszawie obywatela amerykańskiego Moryca Kiwkowicza, który w bankach w Gdańsku, w Nowym Sączu, Katowicach oraz w Warszawie wspólnie z obywatelem amerykańskim Quinem podjął łączną kwotę 21.000 dolarów. W tej sprawie toczą się dalsze dochodzenia we wszystkich miejscowościach, w których banki padły ofiarą amerykańskich oszustów. Jak wiadomo, Amerykanie, jadąc do Europy, zakupują t. zw. czeki dla podróżujących. Odcinki tych czeków opiewają na 10, 20 i 100 dolarów. Kupujący podpisuje w banku amerykańskim przed kasjerem każdy taki czek, a w Europie przy jego realizacji musi znowu złożyć swój podpis w kasie banku dla kontroli i legitymować się odpowiednim paszportem. Czeki, realizowane przez Kiwkowicza i Quina, były znakomicie podrobione.

Burzliwe sceny na zebraniu niemieckiej gminy teatralnej.

Katowice. W czwartek odbyło się pod przewodnictwem dyr. Sabassa zebranie niemieckiej gminy teatralnej. Na zebraniu tem doszło do starcia między odłamek katolickim i odłamek liberalnym na tle wyboru prezesa. Katolicy wysunęli mianowicie na stanowisko prezesa dr. Reichla, czemu stanowczo sprzeciwiali się socjaliści. Doszło z tego powodu do burzliwej dyskusji. Ostatecznie jednak olbrzymią większością wybrano dr. Reichla. Po ogłoszeniu wyniku głosowania, przedstawiciele liberalnego i socjalistycznego odłamu demonstracyjnie opuścili salę obrad wśród ogólnej wrzawy.

Sąd skazał zabójcę na 3 lata więzienia.

Katowice. Przed sądem okręgowym w Katowicach stanął Roman Grank z Mysłowic, robotnik, mający 5 dzieci. Akt oskarżenia zarzuca mu, że w dniu 30 lipca r. zabił Franciszka Jończyka. Sprawa ta przedstawia się następująco: Krytycznego dnia Grank wracał do domu z restauracji pijany. W drodze spotkał 4 znajomych, którzy postanowili go odprowadzić do domu. W nieszkaniu Granka jeden ze znajomych, Jończyk, pchnął matkę właściciela mieszkania, tak, że ta uderzyła głową o kant łóżka i upadła. Wówczas Grank dobył noża i zadał Jończykowi cios w głowę, kładąc go trupem na miejscu. Sąd skazał zabójcę na 3 lata więzienia. Niski wymiar kary tłumaczy się dotychczasową niekaralnością oskarżonego i faktem, że zabójstwo zostało dokonane w stanie zamroczenia alkoholem.

Skradli płótna za 400 zł.

Nowa Wieś. Do składu pewnego tujejszego kupca włamało się kilku nieznanymi sprawców, którzy skradli większą ilość płótna oraz odzieży na sumę 400 zł. (k)

Nagłe zaślabnięcie.

Załęże. Dnia 27. bm. w poł. przed gmachem magistratu w Załężu w czasie wypłacania wsparcia dla bezrobotnych, zaniemógł nagle 28-letni Otręba Alojzy z Załęża, którego pogotowiem ratunkowym odstawiono do szpitala miejskiego. (k)

Z Król. Huty

O pracę dla rezerwistów.

Król. Huta. W tych dniach odbyło się zebranie załogowe kop. „Król”, na którym uchwalono następującą rezolucję: „Załoga kopalni „Król — św. Barbara”, zebrana w cechowni na załogowym zebraniu w dniu 21 października br. wyraża swe niezadowolone z postępowania dyrekcji generalnej Polskich Kopalń Skarbowych z rezerwistami, którzy po odbyciu swej obowiązkowej służby wojskowej nie zostali przyjęci do pracy. — Załoga domaga się stanowczo zatrudnienia z powrotem danych rezerwistów, uważając, że kopalnie skarbowe

Listy naszych Czytelników.

Wieczorek kościuszkowski.

Szarlej. Tow. gimn. „Sokół” urządziło w niedzielę, dnia 23 bm. wieczór Kościuszkowski. Sala była przepełniona publicznością. O godz. 18.15 przywitał prezes obecnych i przeczytał program wieczorku, który składał się z referatu, deklamacji, śpiewu i ćwiczeń sokolich. Referat wygłoszony został przez p. Miśkiewicza, nauczyciela szkoły II w Szarleju, którego treść „Życiorys Tadeusza Kościuszki” z napięciem została przez słuchaczy wysłuchana. Po ukończeniu tegoż obecni hucznymi oklaskami dziękowali mówcy. Tow. śpiewu „Wanda” wykonało 3 utwory „Śmierć Kościusz-

jako państwowe powinny w pierwszym rzędzie przyjmować swoich dawnych robotników do miejsc pracy, które przed pójściem do wojska zajmowali, aby zapobiec różnym niepożądanym następstwom. Nieprzyjęci rezerwistów są to przeważnie synowie długoletnich robotników wzgl. inwalidów, którzy po powrocie z wojska stali się ciężarem swoich rodzin, nie otrzymując znikąd pomocy. Żądanie nasze jest słuszne i nie zasłużyliśmy na inne traktowanie”.

Obchód święta 11 listopada.

Król. Huta. Odbyło się tu zebranie komitetu, mającego na celu zajęcie się obchodem rocznicy wskrzeszenia państwa w dniu 11 listopada. W zebraniu wzięli udział przedstawiciele władz państwowych i miejscow. z starostą Szalińskim, pułk. Klaczyńskim, prezydentem miasta Spaltensteinem i dyrektorem policji Mierzwą na czele, organizacje społeczne i kulturalne itd. Wybrano komitet wykonawczy i ustalono program.

Z życia stenografów.

Król. Huta. Odbyło się zebranie miesięczne towarzystwa stenograficznego „Piaś” przy udziale licznie zebranych członków. Referat wygłoszony przez p. prof. Kołodziejczyka „O zagadnieniach polsko - niemieckich” przyjęto hucznymi oklaskami. Po odśpiewaniu kilku patriotycznych pieśni, zakończono zebranie apelem do dalszej wytrwałej pracy.

Odroczenie rozprawy apelacyjnej dyrektora Bernhardta.

Król. Huta. Rozprawa apelacyjna przeciwko generalnemu dyrektorowi Król. Huty Bernhardtowi, wyznaczona na 4. listopada br. została odroczone na 25. listopada. Powodem przełożenia rozprawy jest to, że świadkowie, rekrutujący się z pośród robotników huty Królewskiej w dniu 4. listopada biorą udział w wyborach do rady zakładowej, wskutek czego nie mogliby się stawić na rozprawę.

Domy się rozpadają.

Król. Huta. W dzielnicy Pniaki w pobliżu szybu „Marja” rozpada się jeden z domów mieszkalnych z powodu podkopania terenu przez kopalnię. Ściany budynku porysowały się już dawniej, w tych dniach zaś obsunął się cały budynek i grozi zawaleniem się. Stało się to w nocy, a ponieważ zachodziło wielkie niebezpieczeństwo, mieszkańcy tejże nocy jeszcze musieli się wyprowadzić. Umieszczono wszystkich przejściowo w cechowni szybu „Marja”. — Rzecz jasna, że wszelkie szkody poniesie muszą właściciele kopalni, która kopie węgiel na terenie, na którym dom stoi.

Dyszel przebił samochód.

Król. Huta. Na ul. Bytomskiej samochód osobowy Marca z Chorzowa zderzył się z furmanką „Głucha”. Skutkiem zderzenia dyszel furmanki przebił bok samochodu i okaleczył bardzo ciężko siedzącego tam Marca. Nieszczęśliwego odstawiono karetką pogotowia ratunkowego do szpitala miejskiego, gdzie lekarze amputowali mu nogę.

Z Świętochłowickiego

Lecznicy S-ki Brackiej grozi ruina.

Ruda. Z powodu eksploatacji pól węglowych zarysowuje się wiele do-

ki”. „Tęsknota za Śląskiem” i „Złamane berła”, za które publiczność również dziękowała oklaskami. Występ mandolinistów i ćwiczenia młodzieży i drużyny starszych udały się znakomicie. Nawet i mała deklamatorka wywiązała się ze swego zadania. Jednym słowem wieczorek udał się a publiczność długo go będzie pamiętała. Na zakończenie prezes podziękował obecnym a szczególnie wyraził podziękowanie p. Miśkiewiczowi, tow. śpiewu Wanda, straży pożarnej jak i nauczycielstwu za przybycie, prosząc równocześnie, ażeby obywatelstwo wsparło gniazdo i dopomogło od pracy, do jakiej Sokolstwo jest przeznaczone. (s)

mów, a w tem i budynek lecznicy Spółki Brackiej. Jak pogłoski krążą, lecznica Spółki Brackiej w najbliższym czasie ma zostać częściowo unieruchomiona. Chorzy mają zostać rozlokowani w lecznicach Spółki Brackiej w Król. Hucie i Bielszowicach. Gmach lecznicy w międzyczasie ma zostać odrestaurowany na koszt przedsiębiorstw, z przyczyn których powstały szkody. (s)

Zebranie byłych uczniów szkół średnich.

Wielkie Piekary. Związek byłych uczniów szkół średnich na W. Piekary-Szarlej urządził w niedzielę, dnia 30. b. m. o godzinie 14 w lokalu p. Olesia w Wielkich Piekarach, zebranie miesięczne. Ze względu na ważne sprawy porządku obrad, uprasza się wszystkich członków o punktualne przybycie. (s)

Samochód wjechał na motocyklistę.

Piaśniki. Przy zbiegu ulic w Piaśnikach samochód osobowy Glatzmanna z Bytomia najechał na motocyklistę Chytrka z Siemianowic. Skutkiem zderzenia Chytrek odniósł ciężkie okaleczenia. Karetką pogotowia ratunkowego odstawiono go do miejscowego szpitala. (s)

Śmierć ofiary nieszczęśliwego wypadku

Nowy Bytom. W dniu 19 bm. wpadło 4-letnie dziecko Szymurowej do garnka z wrzącą wodą. Małeństwo odniosło tak ciężkie poparzenie, że odstawiono je do szpitala, gdzie zmarło w ubiegły czwartek wśród strasznych boleści. (s)

Strzały do policjanta.

Brzozowice. Nieznani dotychczas sprawcy włamali się do składu kupca Józefa Klyty, gdzie usiłowali ogłocić z towaru cały skład. Sprawcy, będąc widocznie spłoszeni, porzucili swoje narzędzie złodziejskie i uciekli. Tak się jakoś złożyło, że uciekających zauważył w Kamieniu posterunkowy Buchalik, który usiłował ich zatrzymać. Na widok posterunkowego, osobnicy ci oddali do ścigającego ich policjanta trzy strzały z rewolweru, które na szczęście chybiły. Posterunkowy oddał za uciekającymi złodziejami 6 strzałów. Czy ktoś ze sprawców został zraniony, nie wiadomo, gdyż uciekli oni pod osłoną nocy. (s)

Z Pszczyńskiego

Rocznica poświęcenia kościoła.

Piotrowice. W niedzielę, dnia 30 b. m., obchodził parafia piotrowska pierwszą rocznicę poświęcenia kościoła. Arcybractwo Matek chrześcijańskich zakupiło chorągiew, której poświęcenie nastąpi przed sumą. W czwartek rozpoczęły się rekolekcje, które skończą się w niedzielę. (p)

Tajemniczy agent.

Pszczyzna. W tych dniach poczał się uwijać po wioskach powiatu jakiś mężczyzna, który angażował młode, ładne dziewczęta, obiecując im pracę i dobre zarobki. Dziewczętom kazał w oznaczonym dniu zjawić się w pewnej restauracji w Pszczyźnie, skąd miał je odwieźć do pracy. Dziewczęta, przeczuwając coś niedobrego, nie pojechały. Jedynie jedna, a to w towarzystwie ojca, pojechała do umówionej restauracji. Jednak agent ujrzawszy ojca dziewczyny, wołał zbiec. Zachodzi tu podejrzenie, że mężczyzna ten jest agentem handlu żywym towarem. (p)

TEATR I SZTUKA.

Ułani ks. Józefa.

Wodewil w 4 aktach.

Sztuka napisana przez Mazurę osnuta jest na tle epoki Księstwa Warszawskiego. Pułk ułanów kwateruje w zapadłej wiosce Pyzdrach. Ułani i ich oficerowie nudzą się śmiertelnie. Wtem przychodzi nagły rozkaz, powitany przez wojsko z entuzjazmem, przenoszący pułk do Kalisza. Tutaj wśród zabaw, urządzanych przez mieszczan, spędzają oficerowie bez troski chwile, podbijając serca pięknych Kaliszanek.

Akcja toczy się żywo, przeplatana muzyką, piosenkami i tańcami. Orkiestra, pod dyktando p. Boniczy-Tomaszewskiego, ze względów oszczędnościowych mocno uszczuplona, czyniła wszystko co mogła by sztuce dać pełny wyraz i przyznać trzeba, że w dużej mierze jej się to udało. Z odtwórców rolę wspaniałego typ ordynansa Grzesia stworzył p. Godlewski, godną jego partnerką była p. Marwicz w roli pokojówki Zuzi. Śpiew jej, miejscami trochę za słaby, naogół jednak podobał się. Natomiast wyróżnić należy tak pod wzgl. gry jak i śpiewu p. Remina, tak pod względem gry jak i śpiewu p. Remina, odtwarzającego rolę porucznika Dowmunt. Dużo życia do akcji wnosił ulubieniec naszej publiczności p. Biełsiadecki w roli porucznika Oksy oraz p. Kopicuszeński jako Jędrus. — Wspaniałą postać radcy municypalnego dał nam p. Zbyszeński; również z wielkim realizmem odtworzyli swe role mieszczan i żon ich pp. Arnoldt, Orzecka, Szalkiewicz, Rozwadowska. Szkoda, że tak utalentowanej aktorce jak p. Mareckiej nie dano w sztuce szerszego pola do popisu. Reszta zespołu stanęła na wysokości swego zadania.

Naogół „Ułani ks. Józefa” mogą się podobać, zwłaszcza na prowincji. Niemniej uważamy, iż należałoby w przyszłości strzec się przed zaprzaganiem artystów tej miary, jakich mamy w Katowicach, do odtwarzania sztuki, nadającej się dzisiaj więcej może na deski teatrów amatorskich niż na scenę stołeczną wojewódzkiej. Mimo jednak tych zastrzeżeń, sztuka dzięki dobrej a miejscami mistrzowskiej grze zespołu artystycznego i orkiestrze nabrała barwy i melodyjności. Tańce wypadły dość dobrze, a tylko zbyt szczupła scena nie pozwoliła na rozwinięcie pełnego piękna i życia w takim np. „mazurze”. Dekoracje pomysłu p. Węgrzy na bardzo dobre.

Z Rybnickiego

Śmierć na tańcówce.

Przegęda. W jednej z restauracji odbyła się zabawa taneczna, w toku której doszło do sprzeczki z powodu dziewczyny między Mielimką a kolegą-jarzmem Wieczorkiem. Nagle M. wyjął tępe narzędzie i uderzył nim tak silnie Wieczorka w głowę, że ten upadł nieprzytomnie. Śmierć nastąpiła niebawem. (r)

Ogień zniszczył stodołę.

Skrbeńsko. Dnia 25 bm. wieczorem wybuchł pożar w stodole Suchanka Piotra i zniszczył ją doszczętnie wraz z zapasami słomy i siana i inwentarzem rolniczym. Szkoda wynosi około 4.500 złotych. (r)

Z Lublinieckiego

Z posiedzenia rady miejskiej.

Lubliniec. Ostatnie posiedzenie rady miejskiej miało przebieg nader spokojny i rzeczowy. Na porządku obrad znajdowało się 7 spraw, które załatwiono w ciągu godziny. Odroczono sprawę zatwierdzenia rachunku rocznego za rok 1930-31 do czasu przedłożenia sprawozdania komisji. Następnie ustalono godziny czynności rzeźni miejskiej w porze zimowej, celem zaprowadzenia oszczędności. Zniesiona została opłata na rzecz bezrobotnych od zabaw i widowisk. W końcu ustalono opłaty za prąd elektryczny dla miejscowych zakładów oraz postanowiono oświetlić cmentarze na koszt miasta.

Kulą w brzuch.

Na szlaku kolejowym pomiędzy Lublincem a Częstochową, postrzelony został w brzuch bronią palną konduktor kolejowy Łysik Karol przez osobnika, usiłującego skraść węgiel z pociągu.

Z Tarnogórskiego

Przejechał dziecko i nie zatroszczył się o niego.

Na szosie w Świerkłańcu przejechał 3-letni chłopak Ryszard Siwy przez furmankę, powożoną przez Jana Königa. Dziecko doznało tak ciężkich obrażeń, że wkrótce potem zmarło. König po przejechaniu dziecka jechał dalej, nie troszcząc się o los przejechanego, i dopiero robotnicy, pracujący na szosie, zatrzymali go i oddali w ręce policji.

Dział handlowy.

Giełda pieniężna w Warszawie

w dniu 28 października 1932 r.

Dolar amerykański 8,904. Funt szterlingowy 29,15. 100 franków francuskich 34,97. 100 franków szwajcarskich 171,80. 100 guilderów holenderskich 358,32. 100 franków belgijskich 123,89. 100 koron szwedzkich 154,28.

Giełda zbożowa w Poznaniu

w dniu 27 października 1932 r.

Notowano za 100 kg w handlu hurtowym przy odbiorze ładunków wagonowych. — Żyto 14,40—14,60. Pszenica 22,75—23,75. Jęczmień browarowy 16,00—17,50. Jęczmień 13,50—14,75. Owies 14,00—14,25. Mąka żytnia 22,50—23,50. Mąka pszenna 36—48. Otręby żytnie 8,75—9,00. Otręby pszenne 9—10. Otręby pszenne grube 10—11. Rzepak 37—38. Rzepik 35—40. Gorczyca 39—45. Groch Wictoria 21—24. Groch Folgera 33—36. Konieczyna biała 120—160. Mak niebieski 90—100. Ziemiaki jadalne 2,20—2,50. Ziemiaki fabryczne za kilo 0,12 i pół.

Urzędowe sprawozdanie komisji

notowania cen

z dnia 24 października 1932 r.

Na centralną targowicę w Mysłowicach sprzedano dnia 18—24. X. 1932 r. — 774 szt. bydła 2684 szt. świń, 193 szt. cieląt, razem 3651 szt. zwierząt.

Placono w dniu 24. X. br. za 1 kg żywej wagi za: (ceny loco targowica łącznie z kosztami handlowymi):

Bydło: pełnomięsiste, wytuczone 64—75 gr, młode mięsiste, niewytuczone i starsze wytuczone 56—63 gr, młode odżywione, młode, dobrane odżywione starsze 49—55 gr, licho odżywione 40—49 gr. Stadniki: pełnomięsiste, wyrosłe najwyższej wartości rzeźnej 54—60 gr, pełnomięsiste młodsze 46—54 gr, młode odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze 39—45 gr, licho odżywione 30—38 gr. Jalówki i krowy: pełnomięsiste, wytuczone jalówki najwyższej wartości rzeźnej 63—70 gr, pełnomięsiste wytuczone krowy, najwyższej wartości rzeźnej do lat 7-miu 63—70 gr, starsze wytuczone krowy i mniej dobre młodsze krowy i jalówki 50—62 gr, młode odżywione krowy i jalówki 40—49 gr, licho odżywione krowy i jalówki 30—39 gr. Cielęta: najprzedniejsze cielęta tuczone 80—90 gr, średnie tuczone cielęta i najprzedniejsze ssaki 70—79 gr, mniej tuczone cielęta i dobre ssaki 60—69 gr, liche ssaki 50—59 gr.

Świnie: tuczone ponad 150 kg żywej wagi 135—155 gr, pełnomięsiste od 120—150 kg żywej wagi 120—134 gr, pełnomięsiste od 100—120 kg żywej wagi 100—119 gr, pełnomięsiste od 80—100 kg żywej wagi 80—99 gr.

Wydawnictwo: Katolika Polskiego Górnośląskiego, Górnika Śląskiego, Katolika Śląskiego i Gwiazdki Śląskiej. — Za redakcję odpowiada: Franciszek Godula, Król. Huta. — Nakładem: Zjednoczone Wydawnictwo Gazet, Spółka z ogr. odp., Katowice, ul. św. Stanisława 4, tel. 14—14. Drukiem: Drukarnia Śląska S-ka z ogr. odp., Katowice Batorego 2 — tel. 8-78.

SPORT

Piłkarze polscy przegrywają w Neapolu 0:3 (0:2).

Neapol, 28. 10. (tel. wł.) Pierwszy występ piłkarzy polskich w słonecznej Italii nie wypadł zbyt pomyślnie. Przemieszczając się z zapałem i zapałkami atmosferycznymi walczącymi nasil wybrańcy — zdając sobie sprawę z ich propagandowego posłannictwa, co prawda dzielnie, nie dorosli jednak do klasy, reprezentowanej przez reprezentację Włoch południowo - środkowych, to też ulegli w stosunku 0:3 (0:2).

Mecz nie stał na zbyt wysokim poziomie, zawodowcy włoscy, wśród których przeważali Argentyńscy i Urugwajscy, mieli jednak wyraźną przewagę w polu, przewyższali nad naszymi dzielnie broniącymi się piłkarzami żywością, ostrością w grze, tempem, no i techniką. Te walory dały im pewne zwycięstwo.

Zawody odbywały się podczas deszczu, toteż zgromadziły jak na tutejsze stosunki mało publiczności, bo zaledwie 7 000 osób.

Sędziował Węgier p. Klug.

Piłkarze polscy z ciężkiej dla nich próby wyszli obronną ręką i sport polski zareprezentowali naogół zadowalająco. Wygrać nie mogli, Włosi byli bowiem o klasę lepsi, trudno, przecież są zawodowcami i piłkarzami o skończonych perfekcjach. Tym atutem Polacy przeciwstawili niezmordowaną ofiarność i grę naprawdę dobrą, przyczem nawet piekne tempo gry narzucone im przez Włochów ani na chwilę ich nie speszyło. Wydał się im wszystkim, walcząc w obronie naszych barw jak lwy, a to jest pocieszające.

Włosi dzielą obecnie hegemonię w piłkarstwie kontynentu, to też musimy z wyniku być zadowoleni, tembardziej, że przeciwko Polsce wystąpił w bój nie tylko swoich dobrych graczy, ale nawet Argentyńczyków i Urugwajczyków, grających w ich czołowych drużynach.

Liga — Śląsk w Katowicach.

Jak już podawaliśmy, w niedzielę, dnia 30 października br. odbędzie się na boisku Pogoni w Katowicach dawno zapowiadany mecz piłkarski Liga — Reprezentacja Śląska. Skład reprezentacji Śląska już podaliśmy — obecnie podajemy skład reprezentacji Ligi:

Liga:

Ofinowski (Crac.)

Konkiewicz (Garb.) Ziemiak (Legja)

Szafer (Legja), Cebulak (Legja), Bajorek (Wisła)

Radojewski, Kniola (Warta), Smoczek (Garb.).

Kryszkiewicz (Warta), Rusinek (22 pp.).

Zawody przyjacielskie w Rybniku.

W niedzielę dnia 30. X. br. odbędą się na boisku KS „Rybnik 20” o godz. 14⁰⁰ zawody przyjacielskie w piłkę nożną pomiędzy K. S. „Rybnik 20” c/a K. S. „Ślęska” Parusowiec.

Przed rajdem motocyklowym dookoła Śląska.

Śląski Klub Motocyklowy w Katowicach donosi, że „Raid jesienny” odbędzie się bez względu na pogodę w niedzielę 30 października. Start o godz. 7 w Katowicach, plac przed Wojewódzkiem. Celem doręczenia kart kontrolnych i udzielenia dokładnych wskazówek zaprasza się wszystkich jeźdźców, którzy wezmą udział w rajdzie, o przybycie na pogadankę w sobotę 29 bm. o godz. 20, która odbędzie się w sali restauracji „Prażdół Piłkarski” w Katowicach.

Nadesłane.

Otwarcie restauracji „Nowy Świat”.

Po gruntownej renowacji i przebudowie nastąpi dziś w sobotę o godz. 6-tej po południu — nowotwarcie restauracji pod firmą „Nowy Świat” w Katowicach przy ul. 3-go Maja 28 — (dawnej „Automat Metropol”).

Restauracja ta, której właścicielem obecnie jest p. Robert Klyta, uciekinier z Niemiec, i powstanie, będzie prowadzona pod fachowym kierownictwem, przyczem nowonabywca w zrozumieniu obecnej gospodarczej sytuacji postawił sobie za cel, dawać jedzenie i napoje pierwszorzędne, smaczne i tanie.

Odrestaurowany lokal sprawia bardzo miłe i sympatyczne wrażenie, będzie lokalem czystoobywatelskim i radosnym, iż doprawdy będzie można przy szklance dobrego, pielegnowanego piwa mile spędzić czas.

Nowej placówce życzymy pomyślnego rozwoju.

Repertuar kinoteatrów w Katowicach.

Kino Casino: „Głos pustyni”.

Kino Capitol: I. „W buduarze dyplomatów”. II.

„Ułani, ulani”.

Kino Rialto: „Blond Venus”.

Repertuar kinoteatrów w Król. Hucie.

Europejka.

Kino Colosseum: I. „Wiara, nadzieja, miłość”.

Kino Apollo: I. „Nad ranem”. II. „Charlie ratuje

II. „Zwycięski lot śp. por. Żwirki”. III. „Przygoda w nocnym ekspresie”.

Kino Roxy: I. „W każdym porcie dziewczyna”.

II. „Noc w Chicago”.

Humor.

W sądzie.

Sędzia: Dlaczego oskarżony zabrał z kasy pieniądze i zostawił klejnoty?

Oskarżony: Istotnie, panie sędzio, moja żona z tego powodu robiła mi już także wyrzuty.

Sprawy towarzystw.

Szarlej. W niedzielę 30 października odbędzie się zebranie koła N. Ch. Z. P. o godz. 15 w lokalu p. Sprusia. Referent przybędzie.

Bytom. Koło Przyjaciół harcerzy przy hufcu bytomskim. Zapraszamy na zebranie miesięczne, które się odbędzie w niedzielę dnia 30 października br. o godz. 5 po południu na białej sali Domu Polskiego przy Gleiwitzerstr. 10. Referent zapewniony. Niech więc nikogo nie zabraknie na zebraniu, na którym będą ważne sprawy omawiane. Czuwaj! — Zarząd K. P. H. w Bytomiu.

Król. Huta. 4-go listopada br. o godz. 19,30 w auli miejskiego gimnazjum żeńskiego w Król. Hucie odbędzie się miesięczne zebranie Związku Obrony Kresów Zachodnich, na którym referat: „Pomorze jako teren zaborczości Niemiec” wygłosi dr. Władysław Borth. Przed zebraniem wydawane będą legitymacje, po odbiór których należy się zgłaszać do zarządu. O liczny udział członków uprasza zarząd.

Zebrania Związku Górników Z. Z. P.

W niedzielę, dnia 30 października 1932 r. odbywać się będą zebrania Związku górników Zjednoczenia Zawodowego Polskiego w niżej podanych miejscowościach:

Gostyni o godz. 16 w lokalu p. Brandysowej.

Podlesie w lokalu p. Brożka o godz. 16.

Kosztowy o godz. 16 w lokalu p. Szkółka.

Przyszwice o godz. 14 w lokalu p. Widucha.

Nikiszowiec o godz. 14 w lokalu p. Knisaty.

Król. Huta o godz. 16 w lokalu p. Starzyńskiego.

Kalendarzyk zebrań Zw. Zaw. Rob. Przemysłu Górniczego Z. Z. Z.

Niedziela, dnia 30 października 1932 r.

Katowice - Brynów. Zebranie wszystkich członków oddziałów kop. „Wujek” a mianowicie: Brynów, Ligota, Panewnik, Zaleska Huta, Katowice Centrum i Piotrowice Śl. o godz. 10 w sali p. Rychonia w Katowicach - Brynów. Upraszają się liczne stawienie się wszystkich członków.

Janów. Zebranie członkowskie o godz. 15 w lokalu p. Kotyrbę.

Lipiny. Zebranie miesięczne o godz. 10 hala gimnastyczna.

Szklarnia. Zebranie członkowskie o godz. 15 w lokalu p. Nawrata.

Lędziny. Zebranie członkowskie o godz. 15 w lokalu p. Szejdona.

Brzeziny Śl. Zebranie miesięczne o godz. 14 w lokalu p. Kowy.

Dąbrówka Wielka. Zebranie członkowskie o godz. 17 w lokalu p. Wydry.

Kalendarzyk zebrań Związku Zawod. Metalowców Z. Z. Z.

Niedziela, dnia 30 października 1932 r.

Katowice - Ząbże. Zebranie członkowskie o godz. 10 w lokalu p. Wróbla, Dąb ul. Królhucka nr. 190.

Wielkie Hajduki. Zebranie miesięczne pracowników huty Bismarka o godz. 14-ej w Domu Związkowym.

Film.

U nas inaczej.

W całej Polsce, tak jak zresztą w całym świecie kulturalnym, przedsiębiorstwa filmowe, znając swój dobrze pojęty interes, starają się redakcją pism iść jaknajbardziej na rękę w ich pracach publicystycznych. Dzieje się to w postaci umożliwienia członkom redakcji zobaczenia filmów, mających być wyświetlanymi na ekranach ich kin. Tak jest w Warszawie, Poznaniu, Krakowie, Lwowie, Wilnie itd. Jedynie tylko w Katowicach pp. właściciele kin wszelkimi siłami starają się uchronić przed tym zupełnie zrozumiałym ustępstwem na rzecz prasy. Czyni to wrażliwie, jak gdyby pragnęli oni uniknąć kontroli rzeczowej wyświetlanych obrazów. Ze twierdzeniem nasze nie jest gołosłowne dowodzi tego fakt, iż redakcom pism rewolwerowych i brukowych pp. właściciele wciskają poprostu t. zw. passe-partout w obawie widocznie przed ich atakami. Inne redakcje, jeśli nie udało im się dzięki osobistym stosunkom zdobyć względów pp. przedsiębiorców kinowych, pozbawione są całkowicie przywilejów, któremi się cieszy prasa na całym świecie. Uważamy, że jest to stan nienormalny i corychlej powinien ulec zasadniczej zmianie.

„Głos pustyni”.

Kino „Casino” w Katowicach, znane z troskliwości w doborze filmów, wyświetla od paru dni na swym ekranie piękny polski film pt. „Głos Pustyni”. Główne role odgrywają Nora Ney, Bodo, Brodzisz, Conti itd. Film ten cieszy się u nas wielkim powodzeniem.

„Mata Hari”.

Wkrótce to samo kino przystąpi do wyświetlania monumentalnego filmu szpiegowskiego pt. „Mata Hari”, opiewającego dzieje najsłynniejszego szpiega - kobiety, działającego na terenie Francji w czasie ostatniej woj-

ny światowej. Główne role kreują Greta Garbo, Ramon Navarro, Lionel Barrymore, Levis Stone i inni. Filmu tego Śląsk oczekuje z wielkim napięciem.

Dlaczego Greta Garbo jest smutna?

Jeszcze w roku zeszłym Szwecja miała dwa bożyszcza: Ivara Kreugera i Gretę Garbo. „Król zapalczyki” zastrzelił się, i olbrzymie jego dzieło legło w gruzy, a pamięć pokryła nieśmiałość. Pozostała Greta Garbo, piękna kobieta, wielka artystka, która świat cały podziwiała, białą plemienną Szwecji, otoczony dziwną melancholią i tajemnicą. Greta pochłonięta i zagadkowa, bolesna i czarująca... Od chwili, gdy, korzystając z urlopu, wyjechała w obojętnie i zamknęła się w starym, posępnym domu, strzeżonym przez dwa wielkie, zle dogi — cała Szwecja, ba! cała nawet Skandynawia nie przestała o niej pisać i mówić. Na pierwszej stronie gazet szwedzkich, norweskich i duńskich rozpisała się dziennikarstwo tamtejsze bynajmniej nie o Lidze Narodów albo o Hitlerze lub Herriocie, lecz o kwestii, która przedewszystkiem zaprzęta umysł: czy Greta jest wdową po śp. Maurycem Stillere — czy to prawda, że przybyła do kraju po spadku po słynnym reżyserze, z którym wiąże się cała jej kariera?

I otóż wersja oficjalna — której Greta dotąd nie zaprzeczyła — głosi, że wkrótce po premierze filmu „Gösta Berling”, odbył się w sekrecie ślub reżysera Stillera z młodszą Gretą Garbo. Było to w r. 1925. Wkrótce potem Stiller i Greta wyjechali do Stanów Zjednoczonych; Stiller znalazł tam śmierć, a Greta sławę i majątek. Krach Kreugera miał jakoby nadzierać na finansy gwiazdy, która przypomniałszy sobie, że ma prawo do spuścizny po mężu, wróciła do Szwecji, by się o nią upomnieć.

Tak brzmi wersja, odbita w milionach egzemplarzy gazet skandynawskich. Prawda to, czy wymysł? Dokładnie jeszcze niewiadomo. Faktem jest jedynie to, że Greta czuwała w Hollywood, przy łóżku konającego Stillera i że od jego śmierci prowadzi życie samotne, że twarz jej i cała postać otacza bolesna jakaś tajemnica, że —

jednym słowem — Greta jest kobietą bardzo smutną i bardzo nieszczęśliwą.

„Pająk”.

Ostatnie słowo mody w dziedzinie kinematografii: „film niesamowity”. Eksperyment udał się. „Filmy okropności” przylepiły się. Ma się rozumieć, o ile były dobrze zrobione, nieprzesadzone w nagromadzeniu ponurych okrutnych szczegółów. Przylepiły się jako coś nowego, mocnego, podniecającego przytępienych nerwów. „Pająk”, to pierwszy film FOXA w rodzaju niesamowitych. Odnacza się oszałamiającym tempem, zwartym, doskonałym scenariuszem oraz świetną grą głównego odwrócy — Edmunda Lowe w roli nowoczesnego Cagliostro.

Dwa wielkie filmy pacyfistyczne.

Nie ulega wątpliwości, że filmy wojenne opartyły się już publiczności i nie mają szans powodzenia. Natomiast nowy rodzaj filmów zdobył sobie szturmem rynek. Są to filmy pacyfistyczne, obrazujące „odwrotną stronę medalu” wojny światowej. W filmach tych obok scen wojennych w całej ich grozie, oglądamy t. zw. „tyły”, obszary kraju, sąsiadującego z terenem frontowym. Przeżywamy tragedię ludności, wciągniętej pośrednio w operacje wojenne, odczuwającej skutki na własnej skórze. Filmy pacyfistyczne odstawiają grozę wojny realistycznie, nie gloryfikując poszczególnych bohaterów wojennych. Wkrótce już ujrzymy na polskich ekranach dwa wielkie filmy pacyfistyczne FOXA: „Axela” i „Serca na rozdrożu”. „Axela” jest to wiersz przetransportowany na film wspaniałą powieść Pierre Benoit o tym samym tytule. — Treścią obrazu są przeżycia francuskich jeńców wojennych w pruskim obozie dla internowanych, „Serca na rozdrożu” natomiast to dzieło amerykańskiego żołnierza, który w walce napolewicznej zabił brata swej ukochanej i przeżywa straszliwy wstrząs psychiczny.

Polacy na filmie.

Aleksander Ryder, reżyser polskiego pocho-

dzenia, brat działającego w Polsce muzyka, — twórca epopei wojennej „Z dymem pożarów”, realizuje dla wytwórni „Pathe-Nathan”, „L'An de Buridan” z udziałem René Lefebvre'a, Monty Goyi i Maurice'a.

Po wielkim triumfie odniesionym w Berlinie i Wiedniu przez Jana Klepę w filmie „Pleśń nocy”, realizuje się ten sam film w wersji francuskiej. Obok naszego rodaka ukażą się: Pierre Brasseur, Lucien Baron, Charlotte Lysses, Charles Lamy, Margon-Lion.

Znakomita śpiewaczka Marja Wronska szczególnie zadebiutowała w głównej roli w filmie produkcji włoskiej „Cavalier Pedagua”. Inne role grają w tym filmie sławy włoskiego ekranu: Marcella Albani i Artur Faleoni.

W filmie „Mimi Pandor”, który kręcił w Paryżu Roger Capellani z udziałem Roberta Dartheza, Monette Dinay i Andrée Lornalne, śpiewane będą dwie piosenki, skomponowane przez Kazimierza Oberfelda: „Quand je tourne” i „La vie est belle”.

Nieszczęśliwy wypadek Tom Mixa.

Znany aktor filmowy Tom Mix uległ ostatnio wypadkowi i odniósł poważne rany. Podczas nakręcania trudnej sceny, koń Tony potknął się i upadł tak nieszczęśliwie, że przygniół artystę całym ciężarem swego ciała. Tom Mix w ciężkim stanie przewieziony został do kliniki, gdzie dopiero po 7 dniach zdołano go przyprowadzić do przytomności. Stan jego zdrowia jest groźny.

Macistes nie żyje!

Popularny Macistes, olbrzym i siłacz, bohater „Kabirji” i wielu innych filmów niemieckich i włoskich, zginął w sposób tragiczny, jadąc samochodem z Lukki do Pizy. Na przejeździe wpadł na samochód pociąg pociąg pociąg i spowodował śmierć pasażerów. Macistes, recte Bartolomeo Pagano, miał lat 36 i debiutował w roku 1918 w „Kabirji”.

3 premje po zł 50.-

płatne natychmiast w drodze losowania wyznacza

Komunalna Kasa Oszczędności miasta Królewskiej Huty

swym Klientom, którzy w „Święto Oszczędności”
t. j. 31 października br. dokonają wpłaty na swój
rachunek oszczędnościowy.

Kasa otwarta w tym dniu od godziny 8½ do 19½ bez przerwy.

**Za
golówkę
10%
rabatu**

**DOM MEBLOWY
FORTUNA**

**Od zł.
10-
miesięcznie
począwszy**

**KATOWICE
TEL. 240**

**UL. JAGIELLOŃSKA 5
28-38**

**UWAGA!!!
CENY!!!**

Oglądać można bez przymusu kupna, z pewnością opłaci się. Każdy może nabyć meble pierwszorzędnej jakości bez poręczyciela na niebywałych na G. Śląsku warunkach spłaty.

Największy dom wysyłkowy G. Śląska dla prowincji

Okazja na zimę!!!

Na sezon zimowy polecamy nasze komplety o niedoścignionej jakości po cenach niebywale reklamowych, bo

Tylko za zł. 10 gr. 20

wysyłamy: 1 pulower męski o najnowszym wyrobie w dobrym gatunku, 1 koszulę męską z zimowego trykotu, miękką i puszystą, 1 parę kałesonów z zimowego trykotu w wybor. gat., znanej marki „Hirsberg i Wilczyński”, 1 parę rękawiczek męsk. wełn. zimowych, podwójnych, 1 szal wełniany w pięknych wzorach, 1 parę skarpetek gat. „Mouline” bardzo mocnych, 3 chusteczki białe z kol. obwódkami i 1 parę naramienników gumowych.

Taki sam komplet tylko z pulowerem o blyskawicznym zamku jest o 1 zł. droższy.

Tylko za zł. 14,20 gr.

wysyłamy: 1 kostium damski, swetrowy gat. „Mouline” przybrany haftem, według ostatnich wzorów w kol.: beż., szary, niebieski i seledyn w dobrym gatunku, 1 koszulę damską z białego zimowego trykotu, ciepłą i puszystą, 1 parę reform damskich zimowych tryk., 1 parę rękawiczek damskich wełnianych, podwójnych (kolor według życzenia), 1 parę pończoch „Macco” w dobrym gatunku (kolor według wyboru i chustki damskie, batystowe białe, lub kolorowe. Do powyższych kompl. doliczamy koszt przesyłki zł. 2,50 gr.

Tylko za zł. 24,25 gr.

wysyłamy: 1 sztukę płótna białego, szer. 80 cm. (17 mtr.), znanej marki fabrycznej „Scheibler i Grohman” w dobrym gatunku, 4 mtr. markizy w pięknych kwiatkach na ładną, jesienną suknię damską, 4 mtr. barchanu keprowanego na wszelką bieliznę w wyb. gatunku, 4 mtr. flaneli bieleżnianej miękkiej i puszystej i 4 mtr. płótna ręcznikowego wafelowego na 3 długie dobre ręczniki. Koszt przesyłki zł. 3,50 płaci kupujący.

Wymienione komplety wysyłamy za zalicz. pocztową po otrzymaniu listownego zamówienia. Zaznaczamy, iż kupujący nie nie ryzykuje, gdyż o ile towar się nie podoba, przyjmujemy go z powrotem i pieniądze natychmiast zwracamy. — Zamówienia prosimy adresować: Firma „POLSKI TOWAR”, Łódź

Skrzynka pocztowa 208.

PS. Na żądanie wysyłamy bezpłatnie cenniki z ogromną zniżką cen.

Uwaga. Kto zamówi jednorazowo dwa kompl., otrzyma darmo: 1 wykwinną poduszkę z czarnego sukna haftowaną w najmodniejszych wzorach oraz 1 ręcznik kąpielowy z pięknym szlakiem w dobrym gatunku.

ODCISKI
zgrubiała, skóra i brodawki
usuwa bez bólu i bez
powrotnie znany od 1/2 wieku

KLAWIOL
FABRYKA CHEM.-FARMACEUTYCZNA
„AP. KOWALSKI”, WARSZAWA

Okazja!

Po bardzo niskich cenach
sprzedaje

meble

wszelkiego rodzaju jedynie

Śląski Dom Mebli

Katowice, Stawowa 9

Dostawa bezpłatnie na cały G. Śląsk.

Perłowy lakier do paznokci

POPY-LIBERTI

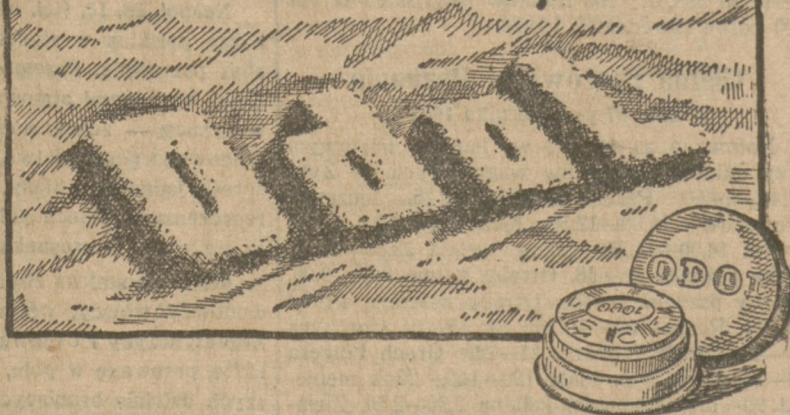
Najmodniejszy.

Adwokat Lesz Katowice

ulica Kościuszki nr. 46, II.

Lśniące białe zęby przez
pieniące się, o przyjemnym smaku

MYDEŁKO DO ZĘBÓW



„Dzieje Śląska”

Prof. Dra FELIKSA KONECZNEGO

494 stron, nowe wydanie bogato ilustrowane w pięknej oprawie, jedyne wyczerpujące dzieło o Śląsku, po niższej cenie zł. 5.— (dawniej zł. 10.—) posiada na składzie

Drukarnia Śląska, Katowice
ulica Batorego nr. 2.

Tam do nabycia również Polsko-niemiecka

„Konwencja Górnośląska”

zawarta w Genewie 15 maja 1922 r.,
po zł. 3,30.

Konieczna dla każdego, kto się interesuje sprawami Górnego Śląska.

Nauka

Śląska Szkoła Muzyczna, Katowice, Szopena 16 przyjmuje zapisy uczniów na rok szkolny 1932/33 do klas: teorii i kompozycji, śpiewu solowego, organu, fortepianu, skrzypiec, altówek, wiolonczeli, kontrabas, gimnastyki rytmicznej, oraz instrument. jazzbandowych: saxofonu, trąbki, puzonu, perkusji jazzbandowej, gitary hawajskiej, — bańko, bandona i zespołu (orkiestry) jazzbandowego. Wpisowe zł. 5, opłata miesięczna od 20 zł. Zniżki koleżowe 75 proc. Sekretariat czynny 10—13 i 15—19.

Pokoje

Pokoje. Od 1. listopada br. poszukuje się pokoju wzgl. dwóch umiarkowanych, z niekremującym się wejściem, słonecznych w okolicy ul. Kościuszki-Ligonia. Zgł. do adm. Polski Zach. pod „Śloneczne”.

Sprzedaż

Górnośląskie Biuro „Tranzakcja” Katowice, św. Jana 12 tel. 2163 ma wielki wybór okazjonalnych kamienic, hoteli, kin, restauracji, sklepów, parcel, domków — dzierżawy takowych, oraz wynajm. bardzo korzystny piekarni i mieszkań. Kamienica z wielką salą, nadająca się na założenie fabryki. Domy z restauracjami, dobrze prosperującymi do wyboru. Piekarnia, dobrze prosperująca, z mieszkaniem, tania do nabycia. Małe domki z ogrodami, już od 5000 zł. Dzierżawy majątków ziemskich, domków, restauracji, bardzo korzystnie. Biuro przyjmuje wszelkie zgłoszenia sprzedaży bezpłatnie.

Kozne

Mam zamiar pożyczyć sobie na pierwszą hipotekę 2.000 zł. na gospodarstwo 16 morgi roli i laki oraz budynków, które jest zupełnie bez długu koło Miłkowa. Zgłoszenia do adm. niniejszego pisma pod „Hipoteka”.

Obelge, rzuconą przeciw p. Pawłowi Pisarkowi, skarbnikowi Kasy Oszczędności w Włoszczycach, za nie prawidłowe prowadzenie księgowości odwołuję i przepraszam. Lucjusz Paweł, — Zadrość.

Gluchota, szum, cieknięcie z uszów, uciążliwe. Liczne podzkożnia. Zadajcie bezpłatnej pouczającej broszury. Osobiście przyjmuję. Z. Zoellner, Katowice, ul. Mickiewicza 22.

Rozpowszechniajcie naszą gazetę!

FUTRA

damskie i męskie od 240 zł.

Najlepsze jakości. Modernizacje bardzo tanio

Dobrowolne towary futrzane

H. HANDEL, Katowice
3-go Maja 21.

Rozpowszechniajcie naszą gazetę!

Po gruntownej renowacji i przebudowie nastąpi **dziś** w sobotę, dnia 29. X. br. o godz. 6-ej popołudniu

otwarcie

restauracji „Nowy Świat”

w Katowicach ul. 3 Maja 28

O liczny udział prosi

Gospodarz.

Dobrze pielęgnowane piwa również w oryginaln. litrowych butelkach poza dom.

Na otwarcie

**nogi wieprzowe z kapustą
i kielbasa z kapustą.**

Miód

deserowy tegoroczny, pod gwarancją prawdziwie pszczołny bez żadnych domieszek, wysyła ku zupełnemu zadowoleniu: 3 kg 6,50 zł., 5 kg 8,50 zł., 10 kg 16 zł., kolejną 30 kg 41.— zł., 60 kg 76.— zł., wraz z blaszankami i opłatą pocztową — kolejową franko miejsce odbiorcze za pobraniem. „Pasieka” Podwoleczyska Nr. 29 (Małopolska).